CENY PRENUMERATY:
We Lwowie: miesięcznie . . . . . 2 korony
Za codz. dwukrotną dostawę dopłaca się 60 hal.
Z jednokr. przesyłką w kraju i monarchii:
mies. K 2·70, kwart. K 8·—, rocznie K 32·—
Z dwukrotną przesyłką pocztową:
mies. K 3·20, kwart. K 9·50, rocznie K 38·—
W Niemczech miesięcznie . . . . . . K 4·—
W innych państwach Związku . . . . K 5·—

GAZETA WIECZORNA

CENY OGŁOSZEŃ:
Wiersz petitowy jednołamowy lub jego miejsce 24 hal. — Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 hal. — Po kronice i przed tekstem wiersz petitowy 2 korony.
Nekrologia za wiersz 60 hal.
Drobne ogłoszenia po 6 hal. za wyraz — najmniej 60 halerzy. Wyrazy tłustemi czcionkami liczą się podwójnie·

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 2-giej po południu i o godzinie 6-tej rano („Gazeta Poranna").

Nr. 0472· **Lwów, wtorek dnia (9) 22. wrześn a 1914** **Rok IV.**

2074

Cena egzemplarza 4 halerze.

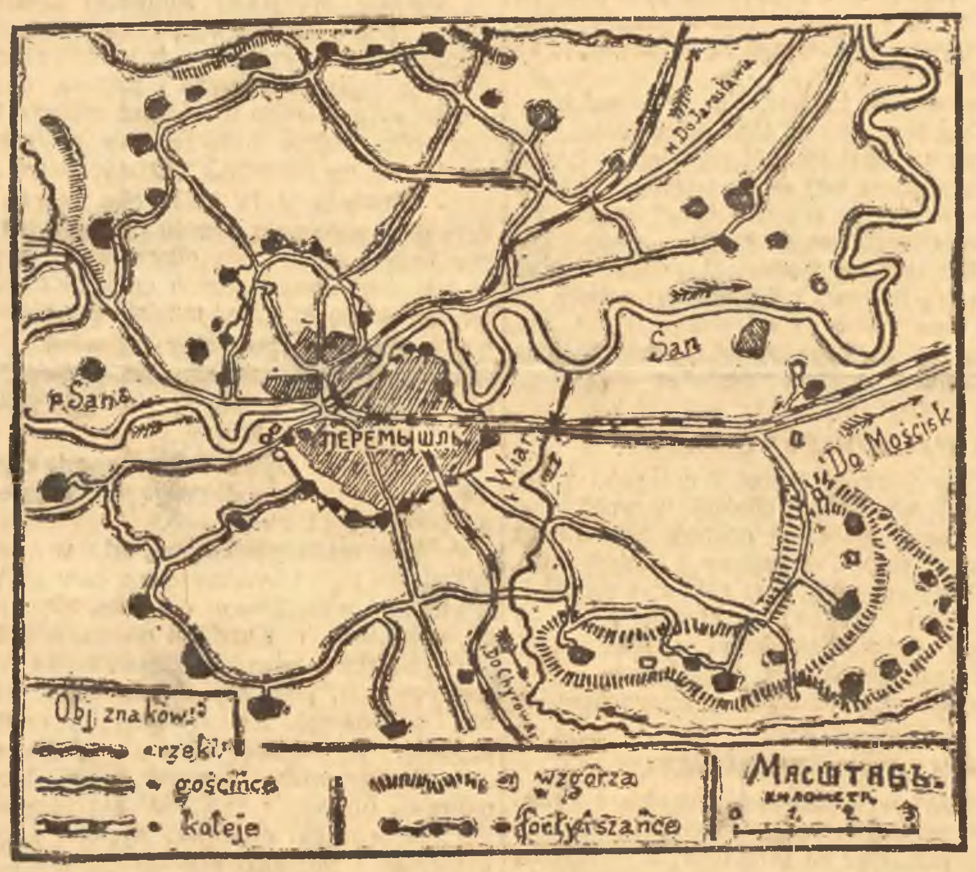
KOMUNIKAT URZĘDOWY.

Wobec przyjazdu generał gubernatora hr. Jerzego Bobrińskiego do Lwowa urząd wojennego gubernatora przestaje funkcyonować.

Gradonaczelnikiem został zamianowany generał Eiche.

Naczelnikiem sanitarnym we Lwowie mianowany generał baron Knorring.

W sprawach kolejowych należy zwracać się do inżyniera Rodowicza, który urzęduje na głównym dworcu.



Twierdza Przemyśl.

Po żmudnych wysiłkach powiodło się naszej redakcyi pozyskać unikat w swoim rodzaju, mianowicie plan potężnej twierdzy przemyskiej; odbitkę jego w zmniejszeniu podajemy powyżej.

Obwód fortyfikacyi przemyskich wynosi 42 kilometrów, promień 7 km. Pierścień ten zewnętrzny składa się z 42 fortyfikacyi, w tej liczbie jest 16 nowych fortów współczesnych, mianowicie 9 na prawym brzegu Sanu, 7 na lewym.

Centrum twierdzy o 14 km. obwodzie składa się z 24 fortów, 13 na prawym, 11 na lewym brzegu Sanu.

Między centrem a zewnętrznym pierścieniem jest jeszcze wewnętrzne koło złożone z 8-miu fortów.

Załoga Przemyśla liczy 100.000. Dowództwo sprawuje generał Zaremba. Z twierdzą przemyską łączy się cały szereg różnych warowni i szańców, broniących przeprawy przez San.

Ostatnie wieści z Warszawy.

PRZYGODY NAMYSŁOWSKICH. — KRYJÓWKI LEŚNE. — WPŁAW PRZEZ RZEKĘ.

„Kuryer warszawski" zamieszcza bardzo szczegółowe opowiadanie żony dyrektora **włościańskiej orkiestry Namysłowskiego,** którego rodzina razem z członkami orkiestry przez **trzy tygodnie ukrywała się w lasach** majoratu Zamoyskich w południowej stronie lubelskiej gubernii. Most na Wieprzu koło Krasnostawu był spalony. Cofające się oddziały austryackie próbowały przebyć rzekę wpław. Zginęły podczas tej przeprawy setki żołnierzy. Okolica na wielkiej przestrzeni zasiana jest bronią, szrapnelami, kulami armatniemi, tornistrami.

(Orkiestra Namysłowskich znana jest dobrze Lwowianom. Nie tak bardzo dawno gościliśmy owacyjnie sympatycznych i tak dobrze zgranych muzyków w sukmanach.)

OSZCZĘDNOŚCI W ZARZĄDZIE TRAMWAJU.

Wozy tramwaju elektrycznego w Warszawie wyjeżdżają na miasto o godzinę później, a wracają do remizy o godzinę wcześniej. W celach oszczędnościowych ograniczono i zmniejszono oświetlenie wagonów wieczorem.

Z KALISZA.

„Riecz" donosi pod datą 17. bm. (ubiegły czwartek), że Niemcy odwołali z Kalisza główne siły, zostawiając niewielką załogę. Dowiedziawszy się jednak o zbliżaniu się kozaków, Niemcy spiesznie ustąpili.

KIELCE.

Według doniesienia petersburskiego dziennika „Riecz" z 16 września, w Kielcach były trzy rządy: niemiecki, austryacki i polski, jakkolwiek faktyczna władza pozostała w ręku niemieckiego komendanta, a jemu podlegał komendant austryacki i komisaryat polski. W środę nieprzyjaciel począł ustępować a rosyjskie władze wracają do Kielc.

Z GUB. RADOMSKIEJ.

Strażnicy ziemscy w radomskiej gubernii wyjechali z Warszawy z powrotem do miejsc służbowych.

Z SOSNOWCA.

Z Sosnowca nadeszły do Warszawy wiadomości, że panuje tam zupełny spokój. **W kopalniach węgla wre nadal praca.** Ruch w fabrykach nadal wstrzymany. Obywatelski komitet zabiega około zaopatrzenia miasta w niezbędne artykuły.

POLA BITEW.

Na polach walk w guberniach lubelskiej, kieleckiej i radomskiej pracują z pospiechem około uprzątnięcia porozrzucanej masami broni, ryusztunku i innych materyałów wojennych.

Niniejszem podaje się do ogólnej wiadomości, że ogólne zebrania wszelkiego rodzaju Towarzystw i Związków mogą być zwoływane tylko na zasadzie każdorazowo otrzymanego odemnie pozwolenia.

Gradonaczalnik m. Lwowa
jenerał-major Eiche.

Unia cłowa Austryi z Niemcami

Z Wiednia telegrafowano do Bukaresztu następującą wiadomość. przesłaną dalej stamtąd do „Kijewskiej Myśli":

Prezydent Rady państwa dr. Sylwester oznajmił, że po ukończeniu wojny monarchia austro-węgierska zawrze traktat cłowy z Niemcami. Austryacki przemysł — według słów dr. Sylwestra — mało ucierpiałby, gdyby zniesiono cła na austryacko-niemieckiej granicy, a za to zyskałoby na tem austryackie i węgierskie rolnictwo.

Dozwocono wojenną cenzurą

Echa wojenne.

WOJNA W POWIETRZU.

Według „Kij. Myśli“ do Petersburga nadeszła wiadomość, że Niemcy spiesznie budują statki powietrzne i latawce, zamierzając rozwinąć szeroko walkę w powietrzu.

ODDAJCIE NAM NASZYCH SYNÓW.

Według „Kij. Myśli“ nadeszło do Moskwy 17. bm. doniesienie, że w Berlinie rozlepiają nocami po ulicach anonimowe odezwy: „Wróćcie nam naszych synów!“

KONFISKATA TOWARÓW.

„Nowoje Wremia“ donosi, że w urzędzie cłowym w Szczypiórnie Niemcy skonfiskowali przeznaczone do wysyłki do Rosyi towary wartości kilku milionów i odesłali je do Poznania.

RANNY GENERAŁ.

Do Petersburga wrócił raniony w bitwie generał konnicy Kaulbars.

SVEN HEDDIN W BERLINIE.

Do Berlina przybył Sven Heddin z odczytem o perspektywach wojny. Prawnicze koła przyjęły go z entuzyazmem.

SŁUSZNY PROTEST.

Z Petersburga donosi korespondent „Kijowskiej Myśli“: W ilustrowanym dodatku do „Berliner Tagblattu“ pomieszczono fotografię Kalisza, w którym niemieckie wojska swemi strzałami uszkodziły, jak wiadomo, niektóre budynki i urządzenia. Tę samą fotografię zamieścił w kilka dni później „Hamburger Fremdenblatt“ ale z błędnym podpisem: „Zniszczone przez Rosyan miasto Wschodnich Prus“.

Pisma rosyjskie protestują przeciw temu tendencyjnemu postępowaniu prasy niemieckiej.

WRZENIE W PERSYI.

Petersb. Ag. tel. otrzymała z Urmii następującą wiadomość telegraficzną pod datą 17 września:

Mnożą się wypadki wrogich wobec Rosyi przejawów. W rejonie Keleszczyńskiej przełęczy górskiej zniszczono słupy graniczne, założone przez komisyę, która wytyczyła granicę w okręgu Baszkała-Saraj. Na granicy pojawiło się wielu wybitnych przywódców, agitując przeciw Rosyi, wśród nich emir Chi-zmet.

Groźny pożar baraków.

Lwów, 22. września.

W północno-zachodniej stronie Lwowa, nad dzielnicą janowską, zajaśniała wczoraj wieczór po godz. 10 jasna, ogromna łuna. Widać ją było z całego miasta, to też publiczność, zwabiona niezwykłym widokiem, pośpieszyła dość licznie ku ulicy Janowskiej, aby zobaczyć, gdzie wybuchł pożar. Płonęły baraki wojskowe trenu, zawierające rozmaite łatwo palne materyały.

Na pierwszą wieść o pożarze wyruszyły dwa treny miejskiej straży ogniowej na miejsce i pod komendą zast. naczelnika p. Złotowskiego wzięły się z całą energią do zlokalizowania ognia. Nie było to zadanie łatwe, gdyż oba baraki płonęły potężnym płomieniem a tuż obok znajdują się już domy mieszkalne. Akcyę ratunkową utrudniały ciągłe wybuchy i zdaniem niektórych osób były to naboje, zdaniem innych — a to jest prawdopodobniejsze — puszki ze smarem.

W akcyi ratunkowej wzięło też udział wojsko, które wspólnie z milicyą pilnowało porządku w ulicy, uniemożliwiając gawiedzi przedostanie się bliżej ognia.

Wytężona praca straży miejskiej trwała do rana a uwieńczył ją pomyślny skutek, gdyż ogień nie rozszerzył się i pochłonął tylko dwa budynki wojskowe.

Na miejscu pożaru zjawili się wiceprezydenci miasta, dalej gradonaczalnik Eiche, wicegubernator Fatianow, wielu radnych, wyższych oficerów rosyjskich itd.

Cholera we Lwowie.

Lwów, 22. września.

Wypadki cholery wśród żołnierzy rosyjskich — ogółem dotąd we Lwowie 24 — zaszły w 14 p. strzelców w pułkach bessarabskich i u dońskich kozaków, a więc u tych ludzi, którzy mieszkają w okolicach najczęściej i przedewszystkiem cholerą nawiedzanych. Jest to utarty szlak idący od Indyi w Azyi przez Baku i okolicę Wołgi w dorzecze Donu, a następnie do Bessarabii i gub. Podolskiej, albo do Królestwa polskiego, w dorzecze Wisły i Odry i tamtędy do Prus.

Cholera azyatycka pojawiła się w Europie po raz pierwszy w 1817 roku. Następnie powracała w pewnych odstępach czasu utartym, wyżej wskazanym szlakiem, pięć względnie sześć razy i obejmowała na kilka lat większe obszary Europy. Okres taki panowania cholery na pewnej większej przestrzeni, nazywa się pandemią. Trwa ona zwykle 5 do 8 lat, objawiając rozmaite nasilenia. Ostatnia pandemia rozpoczęła się w 1902 względnie 1904 r.

Mieszkańców Lwowa interesuje niewątpliwie najwięcej kwestya, czy i o ile jest miasto nasze zagrożone. Współpracownik nasz rozmawiał na ten temat ze znakomitym naszym bakteryologiem prof. dr. Kuczerą, który wyraził opinię, iż we Lwowie prawdopodobnie gwałtownej, masowej epidemii takiej n. p. jak w r. 1892 w Hamburgu, a w dwa lata potem w Galicyi w miastach prowincyonalnych, nie będzie, o ile ludność zechce zastosować się do ogłoszonych przepisów. Będą natomiast — zdaje się — sporadyczne przypadki, potworzą się może nawet ogniska w tych stronach miasta, gdzie stosunki sanitarne i hygieniczne są gorsze, n. p. na przedmieściach.

Co do prowincyi, to prof. Kuczera sądzi, iż tam cholera już jest, po wsiach i miasteczkach; tam też będzie trudniej stłumić epidemię, gdyż urządzenia sanitarne są tam niedostateczne. Lwów jest pod tym względem o wiele lepiej wyposażony, ma przedewszystkiem doskonałą wodę i doskonale administrowane wodociągi, więc można mieć nadzieję, że masowa epidemia nas ominie.

Kończąc swe cenne uwagi wskazał prof. Kuczera jeszcze raz na konieczność przestrzegania przez mieszkańców miasta zasad prymitywnej czystości.

DALSZE WYPADKI CHOLERY.

Wczorajszy dzień przyniósł 7 nowych, wysoce podejrzanych wypadków cholery w wojsku. — Ponieważ pierwszy materyał, oddany do badania bakteryologicznego, był zmięszany z jakimś środkiem dezinfekcyjnym i zawierał bakterye nieżywe, przeto trzeba było uzyskać świeży materyał, — wskutek czego stwierdzenie, które u podejrzanych wypadków są istotnie cholerą, opóźniło się.

Z osób cywilnych we Lwowie nie zachorował nikt dotąd.

CHOLERA NA PROWINCYI.

Fizyk miejski dr. Legeżyński uprasza o udzielenie mu wiarogodnych wiadomości o pojawieniu się cholery azyatyckiej na prowincyi a zwłaszcza w powiecie lwowskim.

Stwierdzono dotychczas wypadki cholery w Porsznej pow. Lwów, w Radziechowie i w Łopatynie pow. Radziechów. — Wystrzegać się należy zetknięcia z mieszkańcami tych miejscowości — (masło z Łopatyna).

POGŁOSKA O DŻUMIE.

Ktoś złośliwy, dążący widocznie do wywołania popłochu we Lwowie, rozgłosił wieść o zaszłym tu jakoby wypadku dżumy. Otóż stwierdzić należy, że pogłoska ta nie ma żadnej zgoła podstawy.

KRONIKA.

Ruch pocztowy. Nadawczy urząd na głównej poczcie otwarty od 8 rano do 7 wieczorem, dla listów poleconych oraz przekazów i listów pieniężnych. Wysyłać je można do Brodów, Tarnopola i Wołoczysk, do Królestwa i Rosyi. Adres na listach może być pisany w dowolnym języku, byle tylko nazwa miejsca przeznaczenia napisana była po rosyjsku.

Taryfa pocztowa. Otwarte kartki frankuje się marką na 33 kop., zamknięte na 7 kop., polecone da wagi 1 łuta 144 kop.; w tem mieści się należytość rekomendacyjna 7 kop. i należytość listowa 7 kop. Za każdy nowy łut wagi należy dodać dalszych 7 kop. Za przekazy pieniężne płaci się do 25 rubli 15 kop., za każde 100 rubli dalszych 25 kop. Za listy pieniężne do 10 rubli wynosi opłata 10 kop., do 100 rubli 25 kop., i dalszych 25 kop. za każdą setkę.

Ruch telegraficzny. Urząd telegraficzny na głównej poczcie otwarty od 9 rano do 9 wieczorem przyjmuje telegramy, ułożone w języku rosyjskim, do Brodów, Tarnopola i Wołoczysk, do Królestwa Polskiego i Rosyi. Połączenie telegraficzne z zagranicą nie funkcyonuje. Za każdy telegram opłaca się taksę zasadniczą 330 kop., a nadto po 5 kop. za jedno słowo.

Liczny transport rannych przywieziono wczoraj wieczór do Lwowa. Byli między nimi żołnierze rosyjscy i austryaccy. Ranieni przed tygodniem przeszło w walkach na zachód od Lwowa, jeszcze przed 10 dniami, spędzili ten czas w lazarecie w Gródku, że zaś tam potrzeba miejsca dla świeżych ofiar wojny, więc jako rekonwalescentów przetransportowano ich do Lwowa.

— **Gmach Banku Związkowego** przy placu Smolki, przejęty w ostatnim czasie na własność Wydziału krajowego, objęły wojska rosyjskie w posiadanie. Urządzono w nim lazaret wojskowy.

— **Moratorium** ogłoszone przez władze austryackie kończy się z dniem 1. października. Kwestia to niezmiernej wagi w swych konsekwencjach prawnych i dlatego już przed czasem należy w tej sprawie zadecydować. Celem rozpatrzenia jej zwołuje prezydent Rutowski konferencję, w której obok przedstawicieli sądu wezmą udział delegaci z kół prawniczych i obywatelskich. Poruszona będzie zapewne i sprawa nieobywatelskiego postępowania niektórych nieludzkich kamieniczników, którzy bezwzględnie postępują wobec lokatorów, nie będących w stanie płacić czynszów.

— **Medycy V, IV i III. roku**, którzy ukończyli kurs dla zwalczania chorób epidemicznych, a którzy byliby skłonni do ofiarowania swych usług w celu zwalczania chorób epidemicznych, zechcą się zgłosić do fizykatu, magistrat I. piętro.

— **Drożdże** będziemy już mieli w środę lub czwartek dzięki zabiegom prof. Syniewskiego, który wychodował potrzebne do tego kultury i oddaje je na użytek ogólny.

W szkole wydz. PP. Benedyktynek łac. we Lwowie wpisy odbywają się codziennie rano od godz. 9—11 i od 3—5.

W seminaryum gospod. w Snopkowie odbędzie się trzymiesięczny kurs gospodarstwa kobiecego miejskiego od dnia 20. września do 20. grudnia b. r. Kurs ten obejmować będzie naukę gotowania oraz konserwowania produktów spożywczych, pieczenie chleba, bułek i ciast, pranie i prasowanie bielizny gładkiej oraz sztywnej męskiej, wywabianie plam, czyszczenie chemiczne, pranie wełn i koronek, szycie i cerowanie, naprawa bielizny i krój. W zakres nauki wchodzą też porządki domowe, hygiena gospodarstwa kobiecego i rachunkowość gospodarcza. Warunki przyjęcia: ukończonych lat 16, opłata miesięczna 45 K za mieszkanie, utrzymanie i naukę. Zgłoszenia przyjmuje zarząd seminaryum, Lwów-Snopków, linia tramwaju KD do szkoły przemysłowej, skąd piechotą.

Rozpoczęcie nauki szkolnej. Uczniowie szkoły męskiej im. św. Magdaleny i Sienkiewicza mają zgłosić się do budynku seminaryum naucz. przy ul. Potockiego dnia 23. b. m., w środę, celem rozpoczęcia roku szkolnego.

— **Wpisy na kurs abiturientów** i abiturjentek Tow. Szkoły handlowej (Franciszkańska 9.) odbywają się codziennie od godz. 10—12 przed południem. Początek roku szkolnego dnia 5. października o godz. 8 rano. Na kurs ten absolwentki i absolwenci seminarjów nauczycielskich i liceów mają wstęp jako słuchacze nadzwyczajni.

Prof. Poselt, artysta-muzyk, zniewolony do pozostania we Lwowie, udziela lekcji gry skrzypcowej, fortepianowej, przedmiotów teoretycznych oraz lekcji akompaniamentu osobom zaawansowanym w grze fortepianowej. Zgłoszenia przyjmuje od 3 do 5 przy ulicy Asnyka l. 8 w parterze.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza we Lwowie.
Redaguje Komitet.
Redaktor odpowiedzialny: **Maksymilian Kaiser.**
Z „Drukarni Polskiej“, Lwów, Chorążczyzna 31.